

FUNDACJA GENERAL ELŻBIETY ZAWACKIEJ
Archiwum i Muzeum Pomorskiej Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polej
87-100 Toruń, ul. Gdymurna 93, tel. 0048 51 15 22 108
e-mail: frank@wp.pl; www.zawacki-
NIP 956 10 25 127; REGON 870502736
KRS 00000 41692
Nr r-ku 82 1090 1506 0000 0000 5002 0244



Jędraszek Konrad

87-100 Toruń

Nowe Miasto Lub.
niem. terror

Jędraszek Konrad

M: 1493/2388 Pom

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI —

Jedraszek Konrad

J:VI:1493/23883om.

Nowe Miasto Sub.

terr. niem.

I/1. Relacja k. 1 s. 1-2

I/2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące osoby relatora —

I/3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące osoby relatora —

II. Materiały uzupełniające relację —

III/1 – Materiały dotyczące rodziny relatora —

III/2 – Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —

III/4 – Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

IV. Korespondencja

V. Nazwiskowe karty informacyjne k. —

VI. Fotografie brak

1/1. Relacja

1. Relacja Komraba Jedraszka o losach rodziny w czasie niemieckiej okupacji, rękop. oryg. k. 1 s. 1-2

Moje przeżycia z czasów okupacji niemieckiej 1939-1945

Wojna wybuchła w piątek 1 września 1939 r. Jak wielu, tak i ja oczekiwałem przed Niemcami, by nie dostać się w ręce okupanta. 17 września 1939 r. pod Gabinetem dostaliśmy się w ręce niemieckie. Po powrocie do domu zajmował się pracą we własnym gospodarstwie rolnym. Nasza wieś Boleszyn była wyjątkowo polska, nie mieszkał tu ani jeden Niemiec, to też samotnym u nas został z sąsiedniej wsi Niemiec. Nasz kościół wyremont. w naszej wsi został zamknięty, proboszcza wysiedlono, a w plebanii zamieszkał Niemiec i zajęł całą plebanię. Łącznie 700 m² ziemi i budynki gospodarstwa, które aktualnie dzierżawił Polak o nazwisku Krajewski i on został muszony do prowadzenia Niemcom tego gospodarstwa. Pod koniec września 39 r. został aresztowany w Boleszynie Feliks Puszczyk, prowadził zakład rzemieślniczy - ślad po nim zaginął. Żona jego wraz z trójką dzieci zostali wysiedleni, a ich posiadłość zabrali sprowadzony Niemiec, który miał nadzór nad rolnictwem.

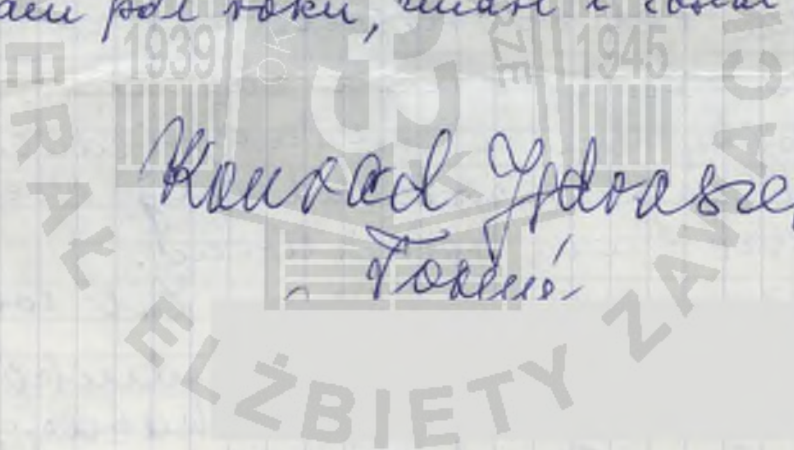
8.12. 1939 r. w Narzymiście Lub. zostało rozstrzelanych 15 Polaków jako zakładników, natomiast w Lubaniu 10 zakładników. W każdej grupie był jeden kapłan. Egzekucję wykonali miejscowi Niemcy.

W nocy z 9-tego na 10-tego kwietnia 1942 roku w mojej wsi Boleszyn zostało wysiedlonych 16 rodzin z własnych gospodarstw. Rodziny te zostały wysiedlone do oboru w Potulicach lub Jabłonowie. O godz. 23⁰⁰ do każdej rodziny wysiedlanej przysłał policjant niemiecki i 55 minut w ciągu 3-4 godzin mają się spakować bo będą wysiedleni. Na gospodarstwa wysiedlonych rodzin przysłał Niemcy Bessarabi. Moja rodzina też była wysiedlona, za 3 dni siostry mieszkały w Niemcu, natomiast rodziców zabrali do oboru.

Jedna siostra wyjechała do pracy w Elblagu, była służącą u Niemceki, druga siostra pracowała u dalszej rodziny. Ja przez cały czas pracowałem jako robotnik rolny u Bessaraba. Za pracę jako Polak otrzymywałem 9 marek miesięcznie. Kilka razy Bessarab mi mówił; gdybym miał austrijski miesięcznik za pracę dostalibyem 10 razy więcej, czyli 90 marek.

Wówczas w sąsiednich wioskach też wyjeżdżali polskie rodziny. W Małym Lesie wyjeżdżaliśmy w kierunku wsi. Nigdy nie udało się uciec, zaś moją babcię zabrali do obozu w Potulicach, która w krótkim czasie zmarła i tam została spalona. 10 kwietnia 1940r. został aresztowany mój wujek Leon Leudziński lekarz stomatolog z Torunia z ul. Mickiewicza. Był w obozie w Dachsen, przetrwał tam pół roku, zmarł i został tam spalony.

Karol Jadowski
Toruń



Ze, draszek Konrad

